

Zabiłem ministra finansów

Kult

Zabiłem ministra finansów,
Gdy do mnie w nocy włamał się
Chciał wynieść z domu moje rzeczy,
Przecież dla niego skończyło się źle

Zabiłem ministra finansów
W samoobronie strzały te
Czy teraz mnie aresztujecie?
Przecież broniłem tylko się

Strzelałem wiele nie myślałem,
Tak się w napięciu reaguje
Nie myślałem, spanikowałem,
Ale niewinny się czuje

Gdy to się stało, ciągle mi było za mało x3
Gdy to się stało x2

Zabiłem ministra finansów,
Gdy do mnie w nocy włamał się
Chciał ukraść moje własne rzeczy
Teraz zabity leży gdzieś

Gdy to się stało, ciągle mi było za mało x3
Gdy to się stało. x2